



br. Izajasz OFM

juniorzysta

Mk 12, 38-44

Jezus, nauczając rzesze, mówił:

«Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach. Objadają domy wdów i dla pozoru odprawiają długie modlitwy. Ci tym surowszy dostaną wyrok».

Potem, usiadłszy naprzeciw skarbony, przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarbony. Wielu bogatych wrzucało wiele. Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz.

Wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała na swe utrzymanie».



ROZMYŚLANIE

Każdy z nas lubi, kiedy inni go chwala, dostrzegają jego zalety i liczą się z jego zdaniem. Czasem zapominamy, że bardzo łatwo jest wpaść zarówno w fałszywą skromność, jak i w próżność. Dzisiaj Jezus pyta nas, mnie i Ciebie na ile jesteśmy autentyczni w tym, co robimy. Czy bardziej zależy nam na Bogu, czy na ludziach? I po co tak naprawdę staramy się i angażujemy? Bo może po prostu chcemy udowodnić sobie, że jesteśmy „kimś”?

Przykład ubogiej wdowy z jednej strony pokazuje nam, że bezsensowne jest porównywanie się z innymi. Liczy się tak naprawdę to, jak dysponujemy naszymi dobrami i jak się nimi dzielimy. Nieważne, czy będzie to poświęcony czas, wsparcie, uśmiech, czy czasem pomoc finansowa.

Twój czas, może okazać się najhojniejszym darem dla Boga i innych. Tak jak dla wdowy ostatni grosz był rezygnacją z siebie, tak samo i twój czas, może stać się najpiękniejszym podarunkiem, zarówno dla Boga, jak i dla ludzi.



FRANCISZKAŃSKIE
DUSZPASTERSTWO
MŁODZIEŻY I POWOŁAŃ